

Sygn. akt I KK 31/22

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2022r.

sprawy **P. P.**

o wydanie wyroku łącznego

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 1 lipca 2021r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 26 lutego 2021r.,

sygn. akt III K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszym zarzucie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jej autor wskazał, że Sąd Odwoławczy dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego – art. 85 k.k. – polegającej na połączeniu w ramach wyroku łącznego kar jednostkowych grzywny w sytuacji, gdy jedna z nich została zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności, czyli w sposób jednoznacznie niedopuszczalny zarówno w oparciu o orzecznictwo Sądu Najwyższego (sprawy: IV KK 1/06, V KK 250/09, II KK 93/17), jak też prowadzący do funkcjonalnej

niemożności stosowania przepisów art. 48a k.k.w. i art. 65a k.k.w., tj. uniemożliwiający wstrzymanie zastępczej kary pozbawienia wolności.

Ze stanowiskiem obrońcy nie sposób jednak zgodzić się. Wskazane w zarzucie orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczyło zgoła odmiennych sytuacji, a mianowicie łączenia w wyroku łącznym kar zasadniczych z karami zastępczymi. Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny połączył dwie zasadnicze kary grzywny, z których jedna zamieniona została uprzednio na karę zastępczą pozbawienia wolności.

Powyższe, zgodnie z treścią art. 576 k.p.k., skutkowało także tym, że kary jednostkowe grzywny objęte wyrokiem łącznym nie podlegały już wykonaniu. W tej sytuacji w istocie nie będzie możliwe stosowanie art. 48a k.k.w. i art. 65a k.k.w. wobec tych kar, lecz wyłącznie z tego względu, że postanowienie o wykonaniu wobec skazanego zastępczej kary pozbawienia wolności za jednostkową grzywnę (wymierzoną w sprawie Sądu Rejonowego w Z. z dnia 2 lutego 2018r., sygn. akt II K [...]) również nie podlega dalszemu wykonaniu. Wykonaniu podlegać będzie natomiast kara łączna grzywny, do której, w postępowaniu wykonawczym, zastosowanie będą miały odpowiednie przepisy ustawy Kodeks karny wykonawczy, w tym, w określonej sytuacji procesowej, te wymienione przez obrońcę.

Dwa kolejne zarzuty kasacji czysto formalnie nie odnoszą się do wadliwego przeprowadzenia kontroli instancyjnej – nie sformułowano w nich zarzutu obrazy art. 433§2 k.p.k.

W przywoływanym przez obronę art. 432 k.p.k. uregulowane zostały kwestie postępowania sądu odwoławczego w sytuacji cofnięcia środka odwoławczego, w art. 436 k.p.k. określono przesłanki możliwości ograniczenia rozpoznania przez niego środka odwoławczego, zaś art. 437 k.p.k. dotyczy rodzajów rozstrzygnięć wydanych przez ten sąd. Obrona nie wskazała, w jaki sposób Sąd Apelacyjny miałby te przepisy naruszyć.

Dopiero lektura uzasadnienia kasacji daje podstawę do przypuszczenia, że jej autor miał w zamyśle skierowanie zarzutów w stosunku do sposobu rozpoznania przez Sąd Odwoławczy zwyczajnego środka odwoławczego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Odwoławczy przepisów prawa procesowego należy zwrócić uwagę, że w apelacji obrońca postawił zarzut „*obraży prawa karnego materialnego, a mianowicie art 86§1 k.k. w zw. z art 85§1 k.k. poprzez niewłaściwą subsumpcję przepisu, polegającą na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że okolicznością wyłączającą możliwość zastosowania pełnej absorpcji kar podlegających łączeniu (...) jest fakt popełnienia przez sprawcę dwóch lub więcej przestępstw (...)*”.

W treści kasacji obrońca odmiennie niż w apelacji uzasadnił zarzut, do którego Sąd Apelacyjny miał się nie odnieść. Ciężar tego zarzutu został przeniesiony na kwestię samego poczytania przez Sąd Okręgowy wielokrotnej karalności skazanego za okoliczność obciążającą przy wymiarze kary łącznej. W ocenie obrony takie działanie jest nieracjonalne, bowiem każdorazowo wystąpienie omawianej okoliczności niejako automatycznie uniemożliwiłaby zastosowanie pełnej absorpcji kar częściowych, co przecież zostało dopuszczone przez ustawodawcę.

Na wstępie należy zważyć, że w istocie Sąd Apelacyjny nie odniósł się bezpośrednio do tego zarzutu apelacji. Niemniej nie można uznać, by to uchybienie Sądu Odwoławczego miało jakikolwiek wpływ na treść orzeczenia.

Lektura uzasadnienia Sądu I instancji nie potwierdza, by Sąd w istocie wyraził pogląd, który został mu przypisany przez obronę w treści zarzutu apelacji. Sąd Okręgowy, na stronie 8 pisemnych motywów orzeczenia wskazał, że wymierzając karę łączną uwzględnił także fakt, że skazany był wielokrotnie karany. Również na wskazywanej przez autora apelacji stronie 5 uzasadnienia Sąd nie poczynił takiej uwagi – w tym zakresie zwrócił on jedynie uwagę, że „*sam fakt pozostawiania dwóch lub więcej przestępstw w zbiegu nie stanowi okoliczności łagodzącej*” – z czym trudno nie zgodzić się.

Co istotniejsze, okoliczność wielokrotnej karalności skazanego nie determinowała, jak twierdzi obrońca, niezastosowania zasady pełnej absorpcji, ale stanowiła jeden z elementów wpływających na wymiar kary łącznej, będący, jak wskazał Sąd Okręgowy, wyłącznie czynnikiem prognostycznym. Takie stanowisko Sądu I instancji znajduje oparcie w treści art. 85a k.k.

W realiach przedmiotowej sprawy nie sposób też uznać, by czynnik ten zaważył w zdecydowany sposób o wymierzeniu P. P. kary łącznej zbliżonej do górnego ustawowego progu (granice tej kary oscylowały w przedziale od 2 lat i 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności) – tj. kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na str. 8 – 10 Sąd Okręgowy wymienił również szereg innych czynników, które uwzględnił przy wymiarze kary łącznej.

Ostatni z zarzutów kasacji również nie zasługuje na uwzględnienie. Choć w istocie Sąd Apelacyjny posłużył się stwierdzeniem, jakoby „właściwości oraz warunki osobiste, które brane są pod uwagę podczas orzekania, nie są *stricte* związane ze stanem zdrowia skazanego”, całokształt jego wypowiedzi świadczy o tym, że intencją Sądu było podkreślenie, że stan zdrowia skazanego nie powinien mieć tak dużego, jak by chciała tego obrona, znaczenia w procesie wymierzania kary łącznej skazanemu P. P. (patrz: str. 9, akapit 2 oraz str. 10 zdanie 3 uzasadnienia). W tym kontekście, a także po uwzględnieniu fragmentu uzasadnienia, w którym Sąd Apelacyjny odnosi się do pojęcia „właściwości osobistych” w literaturze przedmiotu, cytowane wyżej twierdzenie Sądu Odwoławczego należy uznać za niefortunne, nie jest ono jednak, jak wskazuje obrona, stanowiskiem kategorycznie wykluczającym branie stanu zdrowia skazanego pod uwagę przy wymiarze kary. Bezspornie bowiem trzeba ten stan dostrzegać, choćby ze względów czysto humanitarnych.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tej sytuacji kasację należało ocenić jako bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.